

Siatkówka, to nie piłka nożna i jak spotyka się lider z ostatnim zespołem w tabeli, to wydaje się, że ten pierwszy ma obowiązek zdobyć 3 punkty. I Stalowcy swoje zadanie wykonali, czyli ktoś może powiedzieć, że nie ma czym się zachwycać. Jednak wydaje mi się, że trzeba docenić styl, w jakim to zrobili oraz fakt, że po sześciu meczach mają 18 punktów, czyli o 4 więcej, niż w analogicznym momencie zeszłorocznych rozgrywek. Na uwagę zasługuje też „poprawność polityczna” Krzysztofa Stelmacha, który tego dnia dokonał paru zmian, czego nie robił w poprzednich dwóch meczach w Hali Nysa. W zespole gości zagrało trzech byłych zawodników Stali, w tym jeden nysanin z krwi i kości.



Stalowcy zegrali dobre spotkanie. Widać, że na tę chwilę, to dobrze poukładany zespół, który nie ma problemów z wygrywaniem meczów z zespołami z dołu tabeli. Pierwsze dwie partie

nysanie zwyciężyli do 14 i 16. Trochę „zacięli się” w trzecim secie, którego wygrali do 21. Goście nie zagrozili im w tym spotkaniu.

Tego dnia zobaczyliśmy lekko przemeblowany skład. Na libero pierwszy raz zagrał Kamil Dembiec i przyznam, że podobała mi się jego gra. Wyjściowa szóstka raczej nikogo nie zaskoczyła, bo zegrali: Szczurek, Krzysiek, Łapszyński, Bućko, M'Baye i Zajder. Na zmiany wchodzili: Długosz, Mucha i Schamlewski. MVP spotkania został Łukasz Łapszyński.

W zespole gości zagrał Szymon Biniek, który pierwsze kroki stawiał w klasie sportowej w Szkole Podstawowej nr 3 w Nysie, a który ma już za sobą grę w PlusLidze. Pamiętam jak w wieku 17 lat grał już w seniorach Stali. W zespole z Siedlec zegrali też tacy byli zawodnicy nyskiego klubu, jak Patryk Napiórkowski i Aleksander Maziarz. Ten ostatni ma za sobą grę w Zaksie Kędzierzyn-Koźle.

Na ten moment wydaje się, że Stal jest silniejszym zespołem, niż w poprzednim sezonie. Jest silniejsza kadrowo. Sporą wartością dodatnią jest Bartosz Krzysiek, który wydaje się być liderem tego zespołu. Oby tylko dopisywało mu zdrowie, bo jego zmiennik jest kontuzjowany.

Choć Stal wygrywa i gra dobrze, to frekwencja, jak na nyskie warunki, jest przeciętna. Za to trudno się przyczepić do dopingu. Na meczu z KPS-em był głośny i prowadzony cały czas.

{morfeo 477}

Więcej moich zdjęć na przekladligowy.com [TUTAJ](#)

facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz